

# Konflikty wśród dzieci.

Każdy z nas zauważa jak łatwo i często dochodzi do konfliktów w grupie dzieci, na placu zabaw, w piaskownicy czy w przedszkolu. Można zadać pytanie dlaczego tak się dzieje i jakie są przyczyny.

Nie jest trudno dowieść że najczęściej dynamiczne i konfliktowe zachowania wynikają z naturalnych cech i zdobytych doświadczeń przez dziecko.

Wymienić tu można zachowania kiedy dzieci:

- sprzeciwiają się gdy nie chcą być pokrzywdzone,
- chcą zwrócić na siebie uwagę innych dzieci lub rodziców, chcą być stale zauważane,
- sprawia im satysfakcję i zadowolenie kiedy wygrywają pojedynek, rywalizacją, uczestniczą w zabawach w których mogą wyzwolić swoje emocje,
- naśladują zachowanie starszych kolegów, lub widziane w telewizji,
- z jakiegoś powodu są zestresowane i szukają sposobu na rozładowanie emocji.
- mają własne doświadczenia z przemocą i brutalnością np. w rodzinie.

Zastanawiając się jednak dalej dojdziemy także do wniosku że dzieci muszą uczyć się zasad zgodnego współżycia w grupie. Dzieci bowiem:

- wolą wyrwać zabawkę niż poprosić lub poczekać na swoją kolej,
- reagują w sposób najprostszy dając upust zniecierpliwieniu i złości.
- chcą dominować
- próbują narzucić swoją zabawę lub własne zasady,
- nie rozumieją zagrożenia, bo nie poznały skutków i konsekwencji złego zachowania,
- nie nabyły umiejętności społecznych, zasad współżycia, grzeczności, nie przeszkadzania innym,
- nie potrafią szukać lepszych rozwiązań w trudnych i konfliktowych sytuacjach.

Dziecko nauczy się i pozna te wszystkie zasady jeśli rodzice, opiekunki lub nauczycielki będą pokazywać i korygować zachowanie, pomagać wspierać właściwe zachowania i postawę. Musi ono jednak przebywać w grupie, musi zdobywać doświadczenia spokojnie i bez pokrzykiwania i strofowania, kiedy nie zmusza się je do biernego podporządkowania, nie straszy i nie separuje od innych dzieci aby mieć święty spokój. Proponujemy kilka praktycznych rad w konfliktowych sytuacjach.

- Nie musimy reagować natychmiast, gdy tylko zauważymy początek konfliktu. Dajmy dzieciom trochę czasu na zdobywanie ważnych doświadczeń w rozstrzygnięciu sporów.
- Jeśli konflikt ma szansę szybko wygasnąć starajmy się nie być stroną w konflikcie ani sędzią.
- Należy jednak kontrolować dyskretnie rozwój dalszych zdarzeń aby zapanować nad sytuacją kiedy będzie taka konieczność.
- Kiedy konflikt się rozwija trzeba spokojnie i jednoznacznie skrytykować zachowanie dzieci. Muszą wiedzieć co im wolno, a na co pozwolenia nie mają.
- Rozdzielone i wzburzone dzieci najlepiej najpierw na chwilę posadzić aby ochłonęły uspokoiły się i same postarały się ustalić przyczynę i źródło konfliktu. Niech opowiedzą co czują i czy jeszcze pozostała przyczyna złości oraz co można zrobić aby załagodzić konflikt. Po krótkiej przerwie najlepiej zaproponować inną zabawę.
- Nie należy lekceważyć istoty i wagi dziecięcych problemów. Bardzo ważne jest aby pomagać dzieciom w wyjaśnieniu przyczyny sporu, aby każde mogło spokojnie powiedzieć o co poszło.

Najwięcej korzyści wyniosą dzieci jeśli same znajdą rozwiązanie problemu. Rozwiązanie narzucone przez dorosłego który występuje w roli arbitra nie ułatwia poznawania przyczyn sporu przez dziecko i poszukiwania alternatywnych rozwiązań. Ponieważ dziecko uczy się najszybciej i najefektywniej doświadczając pozwólmy im na to i zaufajmy, traktujmy je jak mniej doświadczonych lecz pełnoprawnych, małych ludzi.